

## UZASADNIENIE

W dniu 12 grudnia 2019 r. K. B. wystąpiła przeciwko (...) S.A. w W. o zapłatę kwot 80.000 zł, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11 listopada 2018 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej – ojca A. B.. Ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (pozew k. 4-8).

(...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według nom przepisanych. Pozwany co do zasady nie zakwestionował swojej odpowiedzialności za śmierć ojca powódki, jednak wskazał, powodowie nie mogą być uznani za osoby bliskie zmarłemu. Powołał się na znaczny wpływ czasu między zdarzeniem szkodzącym a wytoczeniem powództwa oraz na fakt, żałoba powódki po śmierci ojca nie była powikłana, a obecnie że powódka jest osobą dorosłą, jej osobowość jest ukształtowana, może liczyć na wsparcie innych członków rodziny (odpowiedź na pozew k. 104-105).

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 24 maja 1999 r. miał miejsce wypadek komunikacyjny, polegający na potrąceniu rowerzysty przez samochód osobowy marki P., kierowany przez A. K. (bezsporne).

W wyniku tego zdarzenia zmarł rowerzysta A. B. (bezsporne).

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Bełchatowie, wydanym w dniu 6 listopada 2000 r. w sprawie sygn. II K 145/00 A. K. został uznany winnym przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 k.k. - umyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, przez to, że znajdując się pod wpływem alkoholu i bez wymaganych uprawnień do kierowania pojazdami, kierował samochodem osobowym marki P., podczas manewru wyprzedzania innego pojazdu zjechał na lewy pas jezdni, gdzie potrącił rowerzystę A. B., powodując u niego wielonarządowe obrażenia ciała, co skutkowało śmiercią pokrzywdzonego, a następnie zbiegł z miejsca zdarzenia (wyrok k. 66-67).

Sprawca tego zdarzenia komunikacyjnego A. K. korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie o.c. świadczonej przez (...) S.A. w W. (bezsporne).

K. B. jest córką A. B., w chwili śmierci ojca miała 10 lat (bezsporne).

A. B. poświęcał więcej czasu swoim dzieciom, niż ich matka, dużo się z nimi bawił i pomagał w odrabianiu lekcji. Córka była jego oczkiem w głowie. Oboje małżonkowie pracowali w systemie zmianowym, wymieniali się w opiece nad dziećmi. Rodzina spędzała razem święta i wyjazdy wakacyjne (w protokole rozprawy z dnia 17 marca 2021 r. – zeznania świadków: J. B. 00:06:36, K. S. 00:22:48).

K. B. bardzo tęskniła za zmarłym ojcem, dużo chorowała, była bardziej wyciszona, wycofana, ale rozwijała się prawidłowo. Nie miała po śmierci ojca kłopotów w szkole, angażowała się w harcerstwo. Zdaniem rodziny - powódka w tym okresie uciekała w naukę (w protokole rozprawy z dnia 17 marca 2021 r. – zeznania świadków: J. B. 00:13:47, K. S. 00:27:27).

K. B. odbyła 4 spotkania konsultacyjne z psychologiem klinicznym w 2008 r. z uwagi na problemy szkolne w klasie maturalnej – stres, lęk związany z maturą, trudności w relacjach rówieśniczych (zaświadczenie k.74).

K. B. wyprowadziła się z domu rodzinnego około 2009-2010 r. (w protokole rozprawy z dnia 17 marca 2021 r. – zeznania świadka K. S. 00:27:27).

W 2008 r. K. B. uczęszczała na terapię, a od 2017 r. leczy się psychiatrycznie – bierze leki o działaniu przeciwdepresyjnym, stosowane jest także w leczeniu zaburzeń lękowych. Ponadto leczy się w (...) – z powodu epizodu

depresji umiarkowanego; uczęszcza na psychoterapię (dokumentacja medyczna k.71-73, k.76-91, k.92, k.121-124, zaświadczenie k.97, w protokole rozprawy z dnia 17 marca 2021 r. – M. W. 00:37:25, zeznania powódki 00:47:38).

K. B. często wspominała ciepłą relację, jaką miała z ojcem. Nigdy nie pogodziła się z jego śmiercią. Cierpi na koszmary senne (w protokole rozprawy z dnia 17 marca 2021 r. – zeznania świadka M. W. 00:37:25, zeznania powódki 00:47:38).

U powódki wskutek śmierci ojca nastąpiła silna, ale prawidłowa reakcja żałoby – niepowikłana zaburzeniami psychicznymi, która wyrażała się: okresowym obniżeniem nastroju, płaczliwością, silnym przeżywaniem smutku, żalu, straty, tęsknoty, przejściowymi myślami rezygnacyjnymi, obniżonym poczuciem bezpieczeństwa.

W chwili śmierci ojca powódka miała 10 lat, była uczennicą szkoły podstawowej. Śmierć ojca nie zaburzyła jej edukacji, jednak doprowadziła do trudności wewnątrz rodziny – zmienił się system rodzinny, w opiece nad dziewczynką zaczęła uczestniczyć babcia i siostra ojca, które w zamian oczekiwały od powódki wdzięczności i niesprawiania problemów. Wobec tego, że matka nie stanowiła wystarczającego wsparcia emocjonalnego, powódka starała się samodzielnie poradzić z doświadczanymi emocjami. Skutkiem niewystarczającej uwagi, empatii, troski emocjonalnej ze strony dorosłych, wikłania powódki w ich problemy oraz osobistych predyspozycji (jak cechy temperamentu) jest występująca u powódki nadmierna ambicjonalność i samokrytycyzm, niestabilna samoocena, nastawienie lękowe, skłonność do somatyzacji energii psychicznej.

Stan zdrowia powódki po śmierci ojca nie wymagał psychoterapii ani leczenia psychiatrycznego, nie występowały u niej zaburzenia psychiczne.

Rokowania na przyszłość w zakresie zdrowia psychicznego powódki, powiązanego bezpośrednio ze śmiercią ojca są dobre (opinia biegłego sądowego z dziedziny psychologii klinicznej M. P. k.133-134).

Powódka zgłosiła szkodę pozwanemu w dniu 11 października 2018 r. dochodząc zadośćuczynienia w kwocie 100.000 zł za śmierć osoby bliskiej (zgłoszenie szkody k.68-70).

Ubezpieczyciel uznał co do zasady swoją odpowiedzialność za skutki wypadku i w decyzji z dnia 18 października 2018 r. przyznał powódce zadośćuczynienie w kwocie 20.000 zł (decyzja k. 62-64, k.65).

K. B. w toku procesu wyszła za mąż i dokonała zmiany nazwiska na W. (akt małżeństwa k.160).

Powódka jest właścicielką lokalu mieszkalnego o wartości 125.000 zł oraz współwłaścicielką w 1/8 części nieruchomości – działki zabudowanej domem mieszkalnym. Nie jest właścicielką cennych ruchomości czy papierów wartościowych. Ma status osoby bezrobotnej, bez prawa do zasiłku. Utrzymuje się dzięki finansowej pomocy osób bliskich.

Powódka nie ma prawa wykonywania wyuczonego zawodu (lekarz), gdyż nie zdała egzaminu końcowego (oświadczenie stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania k.11-15).

Stan faktyczny w przedmiotowej sprawie Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów załączonych do akt sprawy oraz zeznań świadków i powódki - uznanych za wiarygodne. Prawdziwość i autentyczność dokumentów nie była kwestionowana przez strony niniejszego postępowania; Sąd nie znalazł podstaw, aby odmówić im waloru wiarygodności i mocy dowodowej.

Wpływ zdarzenia w postaci zgonu ojca na stan emocjonalno-psychiczny powódki Sąd ustalił w oparciu o opinię biegłego sądowego z dziedziny psychologii klinicznej -niezakwestionowanej przez strony procesu.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Nie były sporne między stronami fakt zaistnienia wypadku komunikacyjnego w dniu 24 maja 1999 r. i śmierć A. B. wskutek tego wypadku. Odpowiedzialność kierowcy samochodu marki P. za skutki wypadku została stwierdzona

wyrokiem Sądu Rejonowego w Belchatowie z dnia 6 listopada 2000 r. w sprawie sygn. II K 145/00, którego treść wiąże Sąd w postępowaniu cywilnym na podstawie art. 11 k.p.c.

Na podstawie art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Otwarty katalog dóbr osobistych obejmuje również dobro w postaci szczególnej więzi uczuciowej i emocjonalnej między rodzicami, dziećmi i rodzeństwem, prawo do życia w pełnej rodzinie i do kultywowania więzi rodzinnych (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 26 czerwca 2015 r., sygn. I ACa 218/15, opubl. LEX nr 1765929).

Z dniem 03 sierpnia 2008 r. wszedł w życie art. 446 § 4 k.c., który stworzył prawną możliwość przyznawania najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią osoby najbliższej. Wprowadzenie tego przepisu doprowadziło do zmiany w sposobie realizacji tego roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania, a jego rolą nie było wyeliminowanie sytuacji, polegającej na niemożności uzyskania przez najbliższych członków rodziny zmarłego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Dodanie przepisu art. 446 § 4 k.c. nie było jedynie wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, lecz wyrazem woli dokonania zmiany w ogólnej regule wynikającej z przepisu art. 448 k.c. przez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia. Przepis ten ułatwia dochodzenie zadośćuczynienia, gdyż umożliwia jego uzyskanie bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych – poza w nim wymienionych – przesłanek. Niewątpliwie wzmacnia też on wykładnię przepisu art. 446 § 3 k.c., wiążącą funkcję tego przepisu wyłącznie z ochroną majątkową. Jednakże do czasu wejścia w życie ww. przepisu nie było wyłączone dochodzenie przez osoby najbliższe roszczeń związanych z utratą członków rodziny. Judykatura stoi na stanowisku, iż w razie śmierci osoby najbliższej skutkującej naruszeniem dobra osobistego w postaci więzi uczuciowej między najbliższymi członkami rodziny, Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie przepisu art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c., także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 03 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (por. uchwałę składu siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2011 r., sygn. III CZP 33/11, opubl. OSNC 2012/1/10, Biul. SN 2011/7/9, uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r., sygn. III CZP 32/11, opubl. OSNC 2012/1/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r., sygn. I CSK 314/11, opubl. Lex nr 1164718, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., sygn. IV CSK 307/09, opubl. OSNC – D (...), wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 r., sygn. II CSK 537/10, Lex nr 846563, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., sygn. II CSK 248/10, opubl. OSNC 2011 – ZD/B/44, uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., sygn. III CZP 76/10, opubl. Biul. SN 2010/10/11). O istnieniu podstaw odpowiedzialności ubezpieczyciela za skutki zdarzeń sprzed dnia 03 sierpnia 2008 r. przesądziły ostatecznie uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 07 listopada 2012 r. (sygn. III CZP 67/12, opubl. (...)) oraz uchwała z dnia 20 grudnia 2012 r. (sygn. III CZP 93/12, opubl. (...))

W wyniku traumy po śmierci osoby bliskiej poszkodowani mogą ubiegać się o rekompensatę często nie mogą skupić się na dochodzeniu należnego im zadośćuczynienia. Dlatego terminy przedawnienia ich roszczeń są stosunkowo długie. Zasadniczo termin przedawnienia wynosi 3 lata od momentu dowiedzenia się o szkodzie i osobie, która jest zobowiązana do jej naprawienia, natomiast jeśli szkoda na osobie - w tym wypadku śmierć osoby bliskiej, jest wynikiem popełnienia przestępstwa przez sprawcę wypadku, termin przedawnienia wynosi 20 lat od daty zdarzenia. Dotyczy to zdarzeń, które miały miejsce po 10 sierpnia 1997 r.

W oparciu o powyższe Sąd stoi na stanowisku, że pozwany ponosi odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 24 maja 1999 r., zaś pozwany co do zasady uznał swoją odpowiedzialność za skutki wypadku.

Podstawą odpowiedzialności pozwanego za poniesioną w wyniku wypadku komunikacyjnego szkodę – także tę niemajątkową, jest przepis art. 822 k.c. Zgodnie z tym przepisem zakład ubezpieczeń przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem, których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia.

Pozwany ubezpieczyciel uznał roszczenie już na etapie postępowania likwidacyjnego i przyznał zadośćuczynienie, które powódka uznała za zbyt niskie.

W toku procesu powódka wykazała, że zmarły był dla niej osobą bliską, w następstwie jego śmierci, po stronie powódki powstała szkoda niemajątkowa – krzywda, uzasadniająca zasądzenie na jej rzecz zadośćuczynienia. Należy się ono powódce za naruszenie bardzo istotnego dobra, mianowicie pozbawienia jej pełnej rodziny.

Do rozstrzygnięcia Sądu pozostawała kwestia wysokości należnego zadośćuczynienia.

Krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Każdy rozważany przypadek powinien być zatem traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego.

W przypadku naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej, zadośćuczynienie przyznane na podstawie art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. obejmuje różne aspekty krzywdy spowodowanej śmiercią osoby bliskiej. Jego wysokość powinna być ustalona na takim poziomie, by spełniało ono swój cel, jakim jest wynagrodzenie krzywdy związanej z gwałtowną zmianą sytuacji członków rodziny zmarłego. Suma ta powinna jednak uwzględniać przede wszystkim rozmiar krzywdy realnie odczuwanej przez osoby występujące z danym roszczeniem według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.) (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 24 czerwca 2015 r., sygn. I ACa 195/15, opubl. LEX nr 1761754)

W judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 września 2001 r., III CKN 427/00, opubl. (...). Niewymierny charakter tych okoliczności sprawia, że sąd przy ustalaniu rozmiaru krzywdy i tym samym wysokości zadośćuczynienia ma pewną swobodę. Podkreśla się, że ocena sądu w tym względzie powinna się opierać na całokształcie okoliczności sprawy. W orzecznictwie wskazuje się, że na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 16 października 2012 r., sygn. I ACa 435/12, opubl. LEX nr 1237230, również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07 marca 2014 r., sygn. IV CSK 374/13, opubl. LEX nr 1438653). W przypadku, gdy zmarłym jest dziecko dodatkowo bierze się pod uwagę nagłe rozerwanie więzi rodziców z dzieckiem oraz utratę możliwości uczestniczenia w rozwoju i wychowaniu dziecka.

Wykazano, że śmierć A. B. była dla jego córki dużą stratą. Krzywda ta była szczególnie dotkliwa, gdyż powódka pozostała ze zmarłym w szczególnie bliskich relacjach jakie wiążą członków najbliższej rodziny, jako dziesięcioletnie dziecko potrzebowała jego obecności i wsparcia.

Sytuacja ta spowodowała naruszenie dobrostanu psychicznego powódki jako osób związanej emocjonalnie z racji pokrewieństwa ze zmarłym. Zerwanie więzi rodzinnej spowodowało u niej reakcję żałoby oraz obniżenie jakości życia z powodu braku możliwości psychicznego wsparcia ze strony ojca w trudnych sytuacjach, dodatkowo zaburzyło znany powódce system rodzinny – w opiekę nad dzieckiem zaangażowały się inne osoby, które jednak nie zaspokajały w wystarczający sposób jej potrzeb emocjonalnych.

Oceny tej nie zmienia fakt dorosłości powódki w chwili wytoczenia powództwa i jej obecna sytuacja rodzinna – zmiana stanu cywilnego.

Jednocześnie jednak z opinii biegłego psychologa wynika, iż reakcja żaloby była u powódki prawidłowa, zaś następstwa zgonu ojca nie wywołały u niej zaburzeń rozwojowych, kłopotów szkolnych itp skutkujących koniecznością korzystania z pomocy specjalistów.

Sąd zauważył, że od śmierci poszkodowanego minęły 22 lata, tak więc na obecny stan emocjonalny powódki, jaki został opisany w treści pozwu, mogą mieć wpływ różne sytuacje życiowe jakich doświadczyła w okresie późniejszym np związane z procesem nauki – w tym studiami medycznymi oraz z sytuacją zawodową, (co spędza sen z powiek nie tylko tym, którzy utracili osobę bliską ale i wielu innym osobom, którzy studiują kierunku uważane za trudne, bądź nie odnaleźli się na rynku pracy). Znamienne jest, że pierwszy kontakt z psychologiem powódka miała w klasie maturalnej i nie były to spotkania terapeutyczne, lecz konsultacyjne. Ponadto opinia biegłego psychologa nie wykazała bezpośredniego związku przyczynowego między zgonem członka rodziny a leczeniem psychiatrycznym i terapią psychologiczną powódki, wykazała jedynie, iż na jej stan psychiczny miały wpływ, oprócz innych przyczyn (jak temperament powódki), również nieprawidłowości w systemie rodzinnym powódki po tym zdarzeniu.

Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 24 lipca 2014 r. (sygn. II CSK 595/13), zasada wyrażona w art. 363 § 2 k.c., nawiązującym do art. 316 § 1 k.p.c., oznacza, że rozmiar szkody, zarówno majątkowej, jak i niemajątkowej, ustala się, uwzględniając moment wyrokowania. Ma ona na celu możliwie pełną kompensatę szkody ze względu na jej dynamiczny charakter".

Mając na względzie duży upływ czasu od chwili wypadku, złagodzenie skutków śmierci poprzez upływ czasu już z pewnością u powódki nastąpiło.

Zważywszy wszystkie przedstawione okoliczności oraz po uwzględnieniu świadczenia wypłaconego już w toku postępowania likwidacyjnego, Sąd doszedł do przekonania, że dalsze zadośćuczynienie należne córce zmarłego w kwocie 40.000 zł jest adekwatne i spełnia wymogi o jakich mowa w przytoczonych powyżej orzeczeniach, w szczególności winno pozwolić zatrzeć poczucie krzywdy wywołanej skutkami śmiertelnego wypadku członka rodziny.

O należnych odsetkach ustawowych za opóźnienie orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k. c. Wynikający z art. 817 § 1 k.c. termin spełnienia świadczenia wynoszący 30 dni od daty zgłoszenia szkody (11 października 2018 r.) upłynął ubezpieczycielowi z dniem 10 listopada 2018 r., odsetki należne są od dnia następnego. Odsetki zasądzono zgodnie z żądaniem.

W pozostałym zakresie powództwo podlega oddaleniu jako rażąco wygórowane.

Uwzględniając fakt, że strona powodowa wygrała proces jedynie w 50 %, zniesiono koszty zastępstwa procesowego między stronami

Ponadto Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. zadecydował o nieobciążaniu powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi, uznając, że jej sytuacja życiowa, w szczególności materialna i zawodowa stanowi wypadek szczególnie uzasadniony w rozumieniu tego przepisu, co doprowadziło ostatecznie do zniesienia. Natomiast pozwany został obciążony tymi kosztami w odpowiedniej proporcji do stopnia przegrania procesu.

**Z/** odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć zgodnie z wnioskiem.